Nr. 3 Poznań, 17 stycznia 1926 Rok VI.

RYNEK METALOWY I MASZYNOWY

Pierwszy polski tygodnik dla przemysłu i handlu branży żelaza, maszyn, metali, materjałów budowlanych oraz pokrewnych branż.

ORGAN ZWIĄZKU HANDLARZY MASZYN ROLNICZYCH NA ZACHODNIĄ POLSKĘ.

ORGAN ZWIĄZKU KUPCÓW BRANŻY ŻELAZA NA ZACHODNIĄ POLSKĘ.

Wychodzi tygodniowo
Abonament kw. 3½ zlp.
Dla Gdańska i Niemiec 3½ guld.
Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Poznań, ul Wielka 10 — Telefon 2277
Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu nr. 202796

Ceny ogłoszeń 1/1 str. 100 zł., 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 35 zł, 1/8 20 zł., 1/16 str. 10 zł.
Ogłoszenia na okładce z dopłatą.
Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych jest miarodajny sąd powiatowy w Poznaniu

Współzawodnictwo na światowym rynku cynkowym.

Mówiliśmy ostatnio, że hegemonja Ameryki w dziale produkcji cynku obudzić musiała poważne refleksje w Anglji, która koncentruje u siebie gros handlu światowego. Dlatego też Anglja poczęła dążyć do przeciwstawienia się tej hegemonji Stanów Zjednoczonych, choć w państwie brytyjskiem przemysł cynkowy ze względu na brak własnego surowca rudnego nie mógł się do dnia dzisiejszego należycie rozwinąć.

Dlaczego jednakże mamy tak silnie rozwinięty przemysł cynkowy w Stanach Zjednoczonych, Belgji i na Górnym Śląsku? — Otóż w tych krainach znajdujemy potrzebny surowiec, znajdujemy w olbrzymich ilościach galman wzgl. blendę cynkową.

Inaczej ma się rzecz z Anglją: Jeżeli rzucimy cokolwiek okiem wstecz, przekonamy się, że państwo to w latach 1890—1900 importowało przeciętnie około 65.700 tonn cynku rocznie i to zasadniczo z Belgji i Niemiec. Jednakże z początkiem wybuchu wojny światowej import cynku z Niemiec do Anglji ustał. Poczęto natomiast przeprowadzać transakcje ze Stanami Zjednoczonemi.

W międzyczasie starała się Anglja rozbudować własny przemysł cynkowy, i to przez wykorzystanie bardzo bogatych złóż rudy cynkowej, które znajdują się w dominjach angielskich — a przedewszystkiem w Australji. Tak w roku 1923, stworzyli indyjscy i australijscy przemysłowcy przy cichem poparciu rządu angielskiego — bardzo silny koncern pod nazwą: „National Smelting Company", do którego przystąpiła „British Metal Corporation" oraz „Electrolytic Zinn Company of Australia". Ostatnia obejmuje wszelkie huty cynkowe Australji.

Lecz cóż? Okazało się, że koncern ten posiadał tak wielką ilość rud, że **przekraczała ona zdolność przetwórczą złączonych hut.** Dlatego starano się całą siłą rozbudować huty, zwłaszcza w dominjach i wyposażyć je w najnowsze zdobycze techniki. W międzyczasie przekazywano rudy na mocy układu zawartego pomiędzy Anglją a Belgją w roku 1914 celem przetapiania prażelniom i cynkowniom belgijskim, naturalnie na rachunek angielski. Zaznaczamy, że układ ten zawarty był na lat 11 i skończył się właśnie w roku 1925. Doszedł on do skutku, tuż po wybuchu wojny światowej za czasów prezesury ministra Hughesa w Australji, który unieważnił wszelkie kontrakty na dostawę rud cynkowych, zawarte jeszcze w czasach pokojowych z Niemcami. **Ale ponieważ w roku ubiegłym skończył się także układ zawarty swego czasu z Belgją, zatem Anglja i jej dominje wejdą w najbliższym czasie w nową fazę polityki cynkowej,** dążąc zupełnie słusznie i zrozumiale do samodzielnego wykorzystania bogactw rud żelaznych dominjów swoich. Takie ukształtowanie się sił na światowym rynku cynkowym wywołać musi naturalną rzeczą pewne echo i w Polsce, jako państwie, zajmującem 3 miejsce w światowej produkcji cynku.

Lecz zobaczmy, jak zapatruje się na kwestję tę znakomity znawca przemysłu cynkowego, Syndyk Izby Handlowo-Przemysłowej w Katowicach, p. dr H. Sand. Na łamach „Przeglądu Gospodarczego" pisze on, że rozbudowa przemysłu cynkowego w dominjach angielskich stopniowo uniezależnić może Anglję od dostaw cynku belgijskiego, amerykańskiego i górnośląskiego, wskutek czego eksport wymienionych przemysłów szukać będzie musiał nowych rynków zbytu. Ponadto, dzięki tej nowej konstelacji, jeszcze bardziej wzmocnić się może znaczenie Londynu **jako rynku regulującego ruch cen cynku w Europie,** gdyż w związku ze wzrostem produkcji dominjów nacisk podaży europejskiej niezawodnie zwiększy się, natomiast Anglja, pokrywając wielką część zapotrzebowania importem kolonjalnym, dążyć będzie raczej do tłumienia cen europejskich. Wreszcie liczyć się można z nader ważnym faktem, iż z drugiej strony zmniejszy się podaż rud australijskich, co ujemnie odczuć mogą państwa europejskie, walczące z wyczerpywaniem się własnych pokładów galmanu i blendy i skazane dlatego na dowóz zamorskiego surowca rudnego. Nie mniej jednakże, mimo tej zmiany w układzie sił i warunków produkcyjnych, perspektywy europejskiego przemysłu cynkowego nie przedstawiają się źle. Światowa konsumcja cynku wykazywała bowiem przed wojną stałą tendencję rosnącą i chociaż nie wróciła jeszcze do napięcia przedwojennego z roku 1913, jak to wykazuję drugostr. zestawienie, oparte na źródłach statystyki niemieckiej, to jednak jest już nie zbyt od tej granicy oddaloną.

Światowa konsumcja (w tyś. tonn) wynosiła:

w roku						
1911	1912	1913	1914	1915	1916	1917
944	1016,9	1010	92[illegible],2	85[illegible]	941,6	91[illegible],3

w roku						
1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924
866,6	688,7	677,3	459 3	752	97[illegible]	980

W każdym razie pojemność rynku światowego na cynk w okresie powojennym przedstawiała się znacznie pomyślniej niż np. na węgiel lub żelazo, gdyż światowa produkcja tych ostatnich, mimo silnego ograniczenia, ciągle jeszcze przerasta zapotrzebowanie rynku, co naraża te działy przemysłu na pracę ze stratą i na deficytowy wywóz, którego problematycznym ratunkiem staje się system premjowania eksportu (Anglja).

Z drugiej strony jednakże wzrostowi konsumcji cynkowej rynku światowego bynajmniej nie odpowiada wzrost produkcji poszczególnych państw; przeciwnie nawet, w walce konkurencyjnej blok producentów europejskich coraz bardziej pozostaje w tyle, szczególne zaś cofnięcie się wykazuje produkcja polska.

Ponieważ przemysł cynkowy Górnego Śląska dotychczas wyłącznie niemal skazany jest na eksport, **okoliczność ta z natury rzeczy nakłada nań obowiązek zdwojonych zabiegów konkurencyjnych,** powodzenie ich jednak zależnem jest nietylko od konjunktur eksportowych, lecz i od realnych zdolności rywalizacyjnych.

Najgroźniejszym współzawodnikiem polskiego hutnictwa cynkowego **jest największy producent cynku w Europie tj. Belgja.** Współzawodnictwo Belgji polski przemysł odczuwa tem dotkliwiej, iż cynkownie belgijskie położone są blisko morza, wskutek czego przewóz rud do cynkowni i wywóz fabrykatu gotowego do portów w minimalnym stopniu obciąża cenę wytworów cynkowych i w ten sposób znakomicie ułatwia belgijskiemu przemysłowi ekspansję wywozową. Natomiast przemysł górnośląski przeciętnie o 6co klm. oddalony od morskich bram wypadowych, posługiwać się musi kosztownym i długobieżnym przewozem lądowo-kolejowym, który niezmiernie podraża cenę jego wyrobów i podkopuje ich zdolność konkurencyjną, ponadto tamuje dowóz wysokowartościowej rudy zagranicznej. — Prawdopodobnie zaś współzawodnictwo przemysłu belgijskiego jeszcze silniej wystąpi w najbliższej przyszłości, gdyż, jak już zaznaczono, z powodu wygaśnięcia umowy z rządem angielskim, huty belgijskie przestaną przetapiać rudy australijskie na rachunek Anglji, wskutek czego w interesie podtrzymania produkcji niezawodnie starać się będą o zwiększenie eksportu na inne rynki europejskie, o które właśnie ubiega się przemysł górnośląski. — Wprawdzie, polityka celna wszystkich niemal państw europejskich z Anglją, Francją i Niemcami na czele faworyzuje przewóz cynku surowego, zwalniając go od cła, jednakże ten liberalizm częściowo tylko ułatwia sytuację, gdyż cłami obłożony jest właśnie produkt uszlachetniony, tj. blacha cynkowa, której produkcja stanowi podstawę bytu walcowni cynku. Ponieważ zaś tendencja rozwojowa przemysłu cynkowego idzie w kierunku systematycznej rozbudowy produkcji wytworu gotowego, tj. blachy cynkowej — nie dziw, iż właśnie ten dział wytwórczości przemysłu cynkowego najbardziej narażony jest na konkurencję i natrafia na specyficzne trudności zbytu.

P.

Piotr Wójcik.

Walka o przyszłość gospodarczą.

(Dokończenie.)

Od czasu konferencyj londyńskich, lokarneńskich, wreszcie od chwili podpisania traktatów lokarneńskich w Londynie, Niemcy zmieniły zupełnie swoją taktykę.

Bardzo wyraźne stanowisko zajmuje pod tym względem p. Stresemann w swem orędziu świątecznym. **Linja wytyczna, to pokojowa — w duchu Locarno — wojna gospodarcza starego kontynentu ze zbyt silnie wybujałym przez wojnę przemysłem Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.** Jako podstawa służyć mają kapitały i pożyczki amerykańskie dla przemysłu niemieckiego.

Kto dzisiaj patrzy na amerykanizację przemysłu niemieckiego, kto śledzi uważnie na bezwzględne stosowanie w tej reorganizacji przemysłu niemieckiego darwinowskiej zasady o wyborze gatunków, mocą której banki niemieckie i rząd skazują bezmiłosierdzia wszelkie nieżywotne przedsiębiorstwa na bezpardonową zagładę, ten zda sobie sprawę z dążeń niemieckich.

Przemysł niemiecki po trupach bezrobotnych i nędzy szerokich warstw, kroczy do upragnionego celu, jakim jest hegemonja gospodarcza w Europie. Zmusza rząd państwa do prowadzenia wojen celnych z sąsiadami, którzy w żaden sposób nie chcą zgodzić się na formułkę, że „Niemcy mogą zagranicą występować tylko w roli sprzedawcy i ożywiony jest cały „duchem z Locarna", ponieważ spodziewa się, że, dostawszy się raz do Ligi Narodów, potrafi uczynić z niej powolne narzędzie w swojem ręku.

Z udziału swojego w Lidze Narodów obiecują sobie Niemcy bardzo wiele. Przedewszystkiem polityczne szachowanie Francji i Polski, a pozatem podporządkowanie tych państw swoim wpływom gospodarczym. Niemcy zapewnili sobie w Locarno fotel w Radzie Ligi i przypuszczają, że bez pytania się Polski o zdanie, potrafią przeprowadzić wszystkie sprawy na swoją wyłączną korzyść. Upajają się już teraz myślą, że Rada Ligi gotowa jest powierzyć im mandat na uporządkowanie finansów polskich, jako zasadniczym znawcom „od wszystkiego".

Krzyżuje im te plany dopominanie się Polski o miejsce w Radzie Ligi, celem umożliwienia sobie samoobrony wobec przyszłych pokojowych zamachów na Polskę na terenie Ligi Narodów. To wyprowadza Niemcy z równowagi, a możliwą obecność delegata polskiego, zasiadającego w Radzie Ligi, uważają za zdradę i poświęcenie niemieckich interesów przez Ligę Narodów, a swoją współpracę w Lidze za niemożliwą. Nie są to głosy jedynie skrajnych prawicowców niemieckich — nie — ale głosy prasy demokratycznej, która, jak po konferencjach locarneńskich nie miała słów na go-

dne określenie zapału Niemiec do zgodnej współpracy nad pacyfikacją Europy, tak dziś nie ma wyrazów na określenie swego oburzenia, że Polska śmie bronić nawet na polu politycznem swej niezależności gospodarczej. Za oburzeniem idzie nawet groźba zrezygnowania przez Niemcy z członkostwa Ligi Narodów i przerzucenia się na stronę sojuszu sowiecko-tureckiego.

Po tych uwagach występuje w całem świetle polityka handlowa Niemiec.

Z mocniejszemi gospodarczo porozumieć się prędko—choćby kosztem ustępstw, byle swoje przeprowadzić. Za 5—9—12 lat i z temi państwami się rozmówią Niemcy — ale już w innym tonie aniżeli dziś. Słabszych już teraz trzeba zniszczyć, aby czasem nie wzmogli się i nie chcieli w przyszłości Niemcom robić trudności: osobliwie jeżeli chodzi o bliskich sąsiadów, lub państwa tamujące im drogę w ich dążeniach ekspansji handlowo-gospodarczej zagranicą.

Od czasu, kiedy wznowiliśmy z Niemcami rokowania o zawarcie traktatu handlowego, minęły już blizko dwa miesiące. Układy posuwają się wprawdzie naprzód, ale bardzo opornie. W chwili obecnej punktem centralnym rokowań jest sprawa ustalenia obustronnego zniżek celnych, oraz uzgodnienia obustronnych żądań, co do określenia kontyngentów przywozowych i wywozowych w związku z istniejącemi w obu krajach zakazami wywozu lub przywozu. Zdaniem Niemiec, nowa taryfa celna, która obowiązywać zaczęła od 1 stycznia 1926 r. i której celem jest przyczynienie się do stworzenia i utrzymania równowagi naszego bilansu handlowego, oraz wzmocnienie podstaw naszej waluty, ze względu na wysokie jej stawki tak dalece osłabia zainteresowanie w Niemczech dla importu do Polski, że do traktatu handlowego z Polską zbyt wielkiej wagi nie należy przykładać, pospieszne zaś jego zawarcie nie byłoby niczem usprawiedliwione.

W takich warunkach trudno jest określić termin zakończenia rokowań. Stwierdzić jedynie można i należy, że Polska, ze swej strony, robiła i robi wszystko, aby termin ten przyspieszyć, ponieważ w przeciwieństwie do Niemiec pragnie wyeliminować z zagadnień gospodarczych wszystkie sprawy polityczne. Nie znaczy to bynajmniej, aby wojna celna z Niemcami tak się już nam dała we znaki, że chcemy ją właśnie ze względów gospodarczych co najprędzej zakończyć. Nasz bilans handlowy jest już wybitnie aktywny, wywóz towarów, zakazanych do importu do Niemiec, w październiku podwoił się w stosunku do września, produkcja węgla jest już w całem Państwie większa, niż była przed rozpoczęciem wojny celnej, a zbyt węgla zagranicę w październiku był już tylko o 100 tys. tonn mniejszy, niż cały przeciętny miesięczny zbyt węgla (łącznie ze zbytem do Niemiec) w pierwszem półroczu r. ubiegłego.

Nasze gospodarcze, a przedewszystkiem finansowe trudności w drobnej tylko części wywołane zostały wojną celną z Niemcami. Źródeł ich szukać należy znacznie głębiej — w całej organizacji naszego przemysłowego i rolniczego warsztatu wytwórczego, oraz w naruszeniu równowagi między spożyciem i produkcją wyniszczonego 6-letnią wojną kraju. Zaostrzenie stosunków gospodarczych z Niemcami jest tylko czynnikiem wtórnym w przeżywanym przez Polskę kryzysie.

Z ofiar, które polski przemysł już poniósł, musi Polska wyciągnąć wnioski i wskazówki postępowania. Takie lekcje na marne iść nie mogą, inaczej, wiecznie będziemy gospodarczo zależni od naszych sąsiadów, a do tego wrogów.

Przemysł polski jest przemysłem młodym, nie opartym na specjalizacji i wymaga opieki rządu. — Działalność opiekuńcza, czy protekcyjna, ze strony rządu objawia się w postaci odpowiedniego regulowania stawek celnych, dostosowanego do rozwojowych potrzeb przemysłu.

Przez wprowadzenie nowej taryfy celnej rząd nasz z jednej strony udziela ochrony wytwórczości krajowej, z drugiej umożliwia utrwalenie równowagi bilansu handlowego. Wytyczną polityki celnej rządu powinno być skonstruowanie taryfy celnej w ten sposób, aby można było łatwo udzielać zniżek konwencyjnych, nie pozbawiających ochrony przemysłu krajowego.

Taki cel przyświecał też rządowi przy opracowywaniu nowej taryfy celnej. Jej stawki posiadają charakter stawek maksymalnych, a nie minimalnych. Zniżki więc są możliwe w dowolnej wysokości. Nie odstępując od zasady ceł autonomicznych Polska pragnie zachować sobie możność zmiany ceł ze względu na nieustalone warunki gospodarcze na rynku światowym i ze względu na przeżywany kryzys przemysłowy.

Zniżki celne, jakie ewentualnie przyznane będą Niemcom, muszą znaleźć równoważnik w korzyściach, jakie Polska osiągnie od Niemiec. Polsce służy przecież prawo bronienia się przeciw chęci narzucenia jej umowy, w której jedna strona uzyskuje wszystkie korzyści, druga zaś ponosi same straty.

Polska niejednokrotnie manifestowała chęć zawarcia z Niemcami umowy handlowej, zdając sobie sprawę, iż umowa taka obydwu stronom przynieść może znaczne korzyści.

Jeżeli brak traktatu handlowego z Niemcami, jeżeli wojna celna niemiecko-polska odbija się ujemnie na polskim przemyśle i handlu, to prawem wzajemności odczuwa te same skutki, może we większej jeszcze mierze przemysł wschodnio-niemiecki.

Ostry kryzys gospodarczy, jaki w chwili obecnej Niemcy przeżywają, wyrażający się w olbrzymim wzroście liczby bezrobotnych, zamykania fabryk, skracania dni pracy, mnożenia się licytacyj, stałem pogarszaniu się bilansu handlowego itp., coraz bardziej zniechęca opinję publiczną w Niemczech do sposobu prowadzenia rokowań handlowych przez rząd Rzeszy z delegacją polską.

Niedawno w Bytomiu odbył się odczyt p. Kopscha, członka prezydjum „Hansabundu“ w Berlinie, który, między innemi, powiedział, co następuje:

„Górnemu Śląskowi należy udzielić pomocy jaknajszybciej. Państwo winno uczynić wszystko, co jest w jego mocy, aby zawrzeć umowę handlową z Polską. W interesie obydwu krajów leży, aby, miast prowadzenia tej nieszczęsnej wojny gospodarczej i utrzymywania tych zakazów przywozu, zawrzeć długoterminową umowę handlową“.

Również bardzo znamienna jest rezolucja, uchwalona na ostatniem posiedzeniu górnośląskich Związków kupieckich w Bytomiu i domagająca się od rządu natychmiastowego zawarcia umowy handlowej z Polską.

Wreszcie na uwagę zasługuje opublikowany niedawno artykuł w dzienniku berlińskim Welt am Montag, czyniący ostre zarzuty pod adresem prezesa delegacji niemieckiej, dr. Lewalda, który, zdaniem wspomnianego dziennika, taktyką swoją conajwyżej oddaje pewne usługi grupie przemysłowców górnośląskich, ogólnemu zaś życiu gospodarczemu Niemiec wyrządza ciężką krzywdę.

Tak oto stoją nasze sprawy w kwestji traktatu handlowego z Niemcami. Niechby nasza komisja pamiętała, że gospodarczo wszelka niewola jest ruiną. Kunktator też rzeczpospolitą rzymską od nieprzyjaciół i hańby wybawił. Tu też powinno znaleźć zastosowanie jego zdanie: festina lente — spiesz się powoli.

Z pierwszego posiedzenia Syndykatu Hut Żelaznych.

O utworzeniu Ogólno-Polskiego Syndykatu Hut Żelaznych pisaliśmy ostatniemi czasy dość obszernie. Pertraktacje około zawarcia wspomnianego Syndykatu zakończono już definitywnie. Po usunięciu ostatecznych przeszkód odbyło się dn. a 12 bm. w Katowicach konstytucyjne posiedzenie członków Syndykatu, na którem reprezentowani byli obecni przedstawiciele hut z całej Polski.

Władze nowoutworzonego Syndykatu przedstawiają się następująco. Prezesem Rady nadzorczej został wybrany b. minister Kiedroń, generalny dyrektor Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury. Wiceprezesami zostali inż. Sużycki, prezes dotychczasowego związku hut polskich w Warszawie i zarządzający dyrektor huty Starachowickiej, tudzież p. Scherff, generalny dyrektor huty Bismarcka. Do centralnego zarządu, który urzędować będzie stale w Katowicach, wybrano dotychczasowych dyrektorów górnośląskiego syndykatu hut żelaznych p. Balcera i Alberta, dyrektorem zaś oddziału warszawskiego p. inż. Subieckiego, dotychczasowego przedstawiciela Huty Pokoju.

Oddział warszawski, który będzie prowadził wszystkie pertraktacje z rządem, oraz z całą klientelą b. Kongresówki, będzie posiadał odpowiednie do ważności tej placówki b. szerokie kompetencje. Komitet wykonawczy będzie się składał z prezesa i wiceprezesów rady nadzorczej, oraz 5 dalszych członków, na których wybrano pp.: Debreya Huty Bankowej, Karszo-Siedleckiego z Zakładów Ostrowieckich, Wellisza dyrektora zarządzającego zakładów Modrzejowskich i Huty B. Handke w Częstochowie, tudzież dyrektora Glucka generalnego dyrektora Huty Pokoju. Piątego członka wyznaczą później z pośród siebie mniejsze huty polskie. Członkiem doradcą-technicznym komitetu wykonawczego obrano p. dr. Z. C. Konrada Malcera z Gliwic, który był inicjatorem utworzenia syndykatu i od pierwszej chwili prowadził rokowania naprzód między hutami górnośląskiemi, a później, po utworzeniu syndykatu górnośląskiego, z resztą hut polskich i dla sprawy dojścia do skutku Ogólnopolskiego Syndykatu Polskiego położył ogromne zasługi.

W ten sposób Ogólno-Polski Syndykat Żelazny został ukonstytuowany i natychmiast rozpoczął swoje czynności. Oddział warszawski będzie zorganizowany w dniach najbliższych. Pierwszym krokiem syndykatu było uchwalenie **obniżenia cen dla dostaw państwowych i bardzo znaczne obniżenie w porównaniu z cenami obecnie — obowiązującemi dla klientów prywatnych.** Uchwałę powyższą powzięto w tym celu, aby w okresie sanacji skarbu i koniecznych z tego powodu oszczędności pójść jaknajdalej rządowi na rękę, a równocześnie zapewnić hutom polskim to minimum dostaw, które wobec ogólnego w chwili obecnej zastoju na rynku żelaznym, jest koniecznem celem utrzymania wszystkich hut polskich w ruchu bez znacznych redukcyj zatrudnionych w tych hutach pracowników. W sprawie tej wszczęto zresztą pertraktacje z rządem. **P.**

Hurtownicy branży żelaza a drożyzna wyrobów emaljowanych.

Zrzeszeni Kupcy Branży Żelaza w Poznaniu wysłali na ręce pp. Ministra Skarbu oraz Spraw Wewnętrznych rezolucję o treści następującej:

Zebrani w dniu 16 grudnia 1925 r. kupcy detaliści i hurtownicy branży żelaznej, zrzeszeni w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, przedkładają Wysokiemu Ministerstwu co następuje:

Kupcy Branży Żelaza w Poznaniu, wobec ujawniających się wahań kursu złotego, oświadczają, że najzdrowszy stan tak dla państwa, jak i społeczeństwa, a również dla naszego kupiectwa jest utrzymanie stałych nie zmieniających się cen. Stałość cen winna być zachowana również i przy wahaniach walutowych, szczególnie w odniesieniu się do tych artykułów, które wyrabiamy w kraju. Szereg jednak krajowych fabryk wyrobów żelaznych, a przedewszystkiem fabryki naczyń emaljowanych, zrzeszonych w „Biurze Sprzedaży" w Warszawie, Kredytowa 1

1) w pierwszych dniach załamania się złotego podniosły ceny o 60 proc., motywując swe postępowanie tem, że do wyrobu naczyń emaljowanych potrzebne są pewne substancje chemiczne, sprowadzane z zagranicy. Substancje te stanowią w rzeczywistości jednak bardzo nikły tylko procent, nie stojący w proporcji do podwyższonych cen, podczas gdy ceny podwyższono o 60 proc.

2) żądają złożenia przy zamówieniu 1—2 miesięcznych weksli, co jest w wielu wypadkach wręcz niewykonalnem, gdyż istnieją fabryki, które wykonują zamówienia dopiero po 3 do 4 miesiącach.

Warunki te, dyktowane ogólno polskim syndykatem fabryk wyrobów emaljowanych, noszącym w swym zarodku moment monopolizowania sprzedaży wyrabianych przez siebie artykułów, przyczyniają się do nadmiernego wzrostu cen i uniemożliwiają wskutek stawianych warunków zapłaty racjonalną i normalną pracę.

Kupcy Branży Żelaza w Poznaniu upraszają jaknajuprzejmiej Wysokie Ministerstwo o łaskawe wywarcie wpływu na fabryki wyrobów emaljowanych, w kierunku niepodwyższania cen na swe wyroby, stosowania warunków zapłaty, umożliwiających normalny obrót handlowy; kupcy branży żelaza wypowiadają się jednocześnie przeciwko idei monopolizowania życia gospodarczego, czego wyrazem jest wyżej przytoczone „Biuro Sprzedaży Wyrobów Fabryk Naczyń Emaljowanych".

Za Związek Kupców Branży Żelaza w Poznaniu.
K. Michalak, prezes.

Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu.
B. Sikorski, dyrektor.

Oleje mineralne gęste jako paliwo motorowe.

Pisma techniczne podają wiadomość o bardzo ważnej nowacji w ruchu samochodowym. Wiadomo, że do ostatnich czasów używano do wszelkich wozów ciężarowych, na kolejkach, do maszyn rolniczych itd., wyłącznie motorów benzynowych, lub benzolowych pomimo drożyzny tego materjału. Obecnie zbudowano i wprowadzono w użycie silniki prostej konstrukcji i do tego lżejsze i mniejsze, a zapaliwa dla nich służą oleje, gęste (solarowy, gazowy, ropa) bez porównania tańsze od benzyny i benzolu. Po raz pierwszy motory te, zwane wstrzykowemi, ukazały się w Ameryce przed kilku laty, a obecnie na rynku niemieckim firma „Benz" w Mannheim wyprodukowała silnik dwucylindrowy, o sile 30 K. M. przy 800 obrotach na minutę. Udoskonalenia dalsze pozwalają budować tego typu zupełnie małe silniki do olejów gęstych, dla maszyn wielkiej szybkości, nprz. palnik motocyklowy Dra Frey'a o sile 6 koni mech. dochodzi do 4000 obrotów na minutę. Z całą pewnością można przewidywać, że w bardzo nie dalekiej przyszłości tańsze oleje mineralne zastąpią, dziś używaną, drogą benzynę.

Wł. Sz.

Hurtowy rynek metalowy.

Zastój w handlu żelazem tembardziej daje się obecnie odczuwać, ponieważ ruch na rynku żelaznym jest w wielkiej mierze zależny od sezonu budowlanego, rozpoczynającego się zwykle w miesiącach kwiecień — maj. Stosunkowo do lat ubiegłych w obecnym miesiącu obroty zmalały do 25%.

WYROBY HUTNICZE.

W handlu żelazem w ostatnich dwu tygodniach zaszły poważne zmiany. Powstanie Syndykatu Polskich Hut, w skład którego wchodzą wszystkie huty z wyjątkiem zakładów hutniczych sosnowieckich i Zawiercia, ujemnie odbiło się na handlu hurtowym. Zniesione zostały t. zw. bonusy, udzielane wybitniejszym hurtownikom w stosunku do wielkości ich zakupów. Hurtownicy zostali zrównani co do warunków a różnica cen wielkich hurtowników i wszelkich innych odbiorców jest nieznaczna. — Hurtownicy wstrzymali się przeto z zawarciem większych transakcyj z Hutami, skoro nie otrzymują specjalnych bonifikacyj. Syndykat coprawda utrzymał ceny, ale pozbawiony jest zamówień, wobec czego ceny Syndykatu uważane są za papierowe. Ceny te są: f-co huta żelazo handlowe 250 zł. za tonnę, f-co Warszawa 320 zł., blacha żelazna (cena zasadnicza) 375 zł. za tonnę, — f-co Warszawa 42—43 gr. za kg., belki i żelazo fasonowe 250 zł. za tonnę, a f-co W-wa 35 groszy za kg. Wyjątek stanowią rury, których cena podniosła się o 35% przy wielkim napływie zamówień. Podczas gdy huty domagają się pokrycia 50% w gotówce i 50% w 3 mies. wekslach, hurtownicy warszawscy udzielają zupełnego kredytu wekslowego do 3 miesięcy. Transakcje są minimalne. Z jednej strony spadek dolara pozwala klienteli prowincjonalnej żywić nadzieję redukcji cen, z drugiej zaś strony hurtownicy przebierają ostatnio weksle, ze względu na zdolność kredytową kupców. Zanotować należy, że w ub. roku w stosunku do obrotów liczba bankructw wynosiła 25%.

METALE.

W dziale metali nie odczuwają tak dotkliwie kryzysu, jaki panuje na ogólnym rynku żelaza. Tłómaczy się to okolicznością, że metale półszlachetne, jak cyna, aluminium, antymon itd. są sprowadzane z zagranicy, która dostarcza towar za gotówkę. Brak u nas płynnej gotówki normował import metali do Polski, nie dopuszczając do wytworzenia nadmiernych zapasów. Brak nadmiaru metali wykluczał możność spekulacji, która miała miejsce w innych działach naszego rynku. Wszystkie artykuły, nie wyłączając śląskich, obliczane są p. g. notowań ceduły londyńskiej w funtach według kursu dnia z doliczeniem kilku procent zysku, kosztów frachtu, asekuracji i t. d. Półhurtowe ceny są w szwajc. frankach: blacha cynkowa 1.28, cynk hutniczy 1.20, ołów 1.15, blacha aluminiowa 5.20, bloki aluminiowe 3.60, cynk w blokach 9.40, cyna w prętach 9.60, blacha miedziana 2.60, — mosiężna 2.40. Warunki sprzedaży są: **3-miesięczny kredyt wekslowy przy gwarancji kursu.** Obroty stopniowo zmniejszają się, jednakowoż hurtownicy żywią nadzieje poprawy, szczególnie w związku ze spodziewanem rozpoczęciem sezonu budowlanego. Bankructw było w stosunku rocznym do obrotu — 5%. Utrzymują, że niezdrowe i słabe elementy zasady już usunięte, pozostawiając pole do pracy czynnikom fachowym i majętnym.

ODLEWY.

Zastój zupełny. Bankructwa wynoszą 10% w stosunku do obrotu, 40% klienteli dopuszcza weksle do protestu, przeszło 20% kupców nie wykupiło wcale patentów, likwidując swe przedsiębiorstwa (Skarżysko, Ajzenberg i Bachmajer itd.). Podobny stan czyni hurtowników powściągliwymi przy udzielaniu kredytów. Większość dokonanych transakcyj płatna jest w gotówce; wybitniejsi i najsolidniejsi **kupcy korzystają z 2-miesięcznego kredytu wekslowego i to tylko w 50%, płacąc drugą połowę w gotówce.** Ceny warszawskie są: garnki emaljowane Suchedn., Poremba — 35 zł., — Słowianin 32 zł., — M. H. i P. 28 zł. za centnar. Osie do wozów „Rzuców" 50 gr. kg., kornblum. — 48 groszy. Lemiesze wrzesińskie 42—43 grosze przy mocnej tendencji. Blachy kuchenne „Stąporków" 45 gr. kilo, „Końskie" 42 grosze. Hufnale w efektywnych dolarach 4.40 za skrzynkę. Gwoździe na fabryce 9.00 złotych, na rynku zaś wobec słabej tendencji tylko 7.00 zł. za skrzynkę. W Suchedniowskiej Odlewni zapowiedziane są w przyszłym tygodniu zmiany, stojące w związku z wahaniem kursu. Ceny f-co fabryka są: garnki zł. 26—30 za centnar, emalja sanitarna (zlewy itp.) 93 gr. kilo. Maszyny rolnicze: sieczkarnia Nr. 3.— zł. 93.00, maneże — zł. 330. Ceny te są netto bez rabatów. Warunki płatności: 40% w gotówce, pozostałe zaś 60% w 2-miesięcznych wekslach w złotych.

GALANTERJA ŻELAZNA I TECHNICZNE ARTYKUŁY.

Przedłużająca się wojna celna z Niemcami oraz system reglamentacyjny zdekompletowały największe składy galanterji żelaznej i technicznych artykułów. Zakaz wwozu ujemnie odbija się na handlu, ponieważ nie jest fachowo opracowany. Zakaz np. obejmuje pokaźną listę artykułów, w kraju wcale niewyrabianych, natomiast ustawa zezwala na wwóz przedmiotów, zakaz wwozu których przyczyniłby się do rozwoju fabryk krajowych. Ceny artykułów zagranicznych kalkulowane są w obecnej walucie, wobec czego zależne są od kursu dnia. W związku z ostatnią zwyżką dolara krajowe fabryki, jak I. M. Proszower, Bartelniuss Suchy i inne — podniosły ceny o 20 — 25%. Nowa obowiązująca taryfa, celna podniesiona od 50 do 300%, nie odbije się silniej na wysokości cen, ponieważ cło dotychczasowe obliczano po kursie 5.18, co obecnie przy wyższym kursie dolara 7.75 wyrówna się. Transakcje zmalały do 10%. Ceny w dolarach: pilniki do pił Columbusa 4—4.80, $4^1/_2$ — 0.88, pilniki tuzinkowe Bökera p. g. cennika dolarowego z rabatem 70%, narzędzia Bökera p. g. cennika dolarowego z rabatu 73%, kłódki Damme & Ladwig p. g. cennika z rabatem 75%. Warunki zasadnicze sprzedaży: 50% w gotówce i 50% w 2-miesięcznych wekslach w złotych. W ostatnich czasach w związku z wahaniami kursu — hurtownicy udzielali kredytu wekslowego przy gwarancji kursów. W końcu ub. tygodnia przybyła większa liczba prowincjonalnych kupców, co wywołało ożywienie w handlu.

A. W.

Subwencja dla angielskiego przemysłu węglowego.

Jak wiadomo, z początkiem drugiego półrocza 1925 — rząd angielski zdecydował się na połowiczne i paljatywne rozwiązanie zatargu, który powstał wówczas w przemyśle węglowym pomiędzy robotnikami a pracodawcami. Udzielono mianowicie robotnikom subwencji, gwarantującej robotnikom minimum płacy a pracodawcom minimum zysku, i to bez względu na cenę węgla. Parlament uchwalił na ten cel 10 milj. Ł. kredytu. Obecnie rząd wniósł o dalsze 9 miljonów Ł. Subwencje dotychczasowe wyniosły do sierpnia 1.613.000 Ł., we wrześniu 1.800.000 Ł., w październiku 2.650.000 Ł., w listopadzie 2.650.000 Ł., w grudniu wyniosą około 3.200.000 Ł., a zatem już w r. ub. przekroczyły o blisko 2 miljony Ł. przyznany kredyt. Na styczeń przewidują konieczność subwencji około 2.600.000 Ł., z czego wynika, że nowe kredyty starczą zapewne tylko do końca marca, a nie dociągną do końca kwietnia, jak to przewidywano.

Ale co gorsza, to fakt, że sytuacja węglowa w Anglji mimo subwencji się bynajmniej nie poprawia. Różnica między ceną wywozową, a kosztami produkcji istnieje zawsze w tym stopniu, że bez subwencji strata na tonnie eksportowanego węgla z Południowej Walji wynosiłaby 3 szylingi 5 pensów, zaś z Durham 2 sz. 10 d. Wywóz wzrósł wprawdzie, ale kopalnie pracowały ze stratą, pokrywaną, z kieszeni społeczeństwa za pośrednictwem owych subwencyj.

Ponadto subwencje przyczyniły się w bardzo tylko małym stopniu do ożywienia ruchu kopalnianego. Od początku sierpnia uruchomiono wprawdzie na nowo 1.156 szybów zatrudniających normalnie 32.000 robotników, ale równocześnie zamknięto 111 szybów o 26.000 robotnikach.

Wiadomości z branży

Wyjazd polskich inżynierów.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach wyjedzie z Warszawy do Turcji 10 inżynierów Polaków, którym powierzone będą prace nad osuszaniem terenów, regulacja rzek i budowa mostów w Anatolji. Panowie ci zostali zakontraktowani przez rząd turecki jako urzędnicy. Są pewne szanse, że w pracach tych wezmą udział — pomocniczy personel techniczny i robotnicy polscy.

Duże zamówienie.

Huta Królewska i Laury otrzymała od Ministerstwa Kolei celem podtrzymania ruchu produkcyjnego i zaniechania dalszych redukcyj, poważne zamówienie na metalowe części do taboru kolejowego.

Budowa lokomotyw akumulatorowych w Polsce.

W fabryce maszyn górniczych Tow. z o. p. w Katowicach-Załężu podjęto w ostatnich czasach budowę lokomotyw akumulatorowych. Jest to równoznaczne z otwarciem nowego działu produkcji w Polsce, nieistniejącego nigdzie dotychczas.

Statystyka budowy okrętów.

W r. 1925 światową cyfra tonaży okrętowych była najniższą od r. 1919. Na pierwszem miejscu stoi Anglja, której tonaż budujących się okrętów wynosi 895.000 tonn czyli o 412.000 t. mniej aniżeli w roku poprzednim. Włochy stoją na drugiem miejscu (309.000 tonn) i dalej idą Niemcy (234.000), Francja (167.000 tonn), Holandja 108.000 i Ameryka (105.000 tonn). Razem w budowie znajduje się 23 nowych okrętów o pojemności 10—20.000 tonn, dziesięć o pojemności przeszło 20.000 tonn. Część robót wykonuje się w Anglji, część w Irlandji.

Francuski krajowy syndykat szyn.

Według ostatnich wiadomości z Paryża, krajowy syndykat francuski szyn przyszedł ostatecznie do skutku. Rozważaną jest także jeszcze kwestja obsadzenia stanowiska dyrektorów, poczem syndykat rozpocznie swe czynności. Syndykat będzie miał wolną rękę w eksporcie.

Założenie niemieckiego trustu stalowego.

W ubiegły czwartek podpisany został akt założenia niemieckiego trustu stalowego pod nazwą: „Vereinigte Stahlwerke", do którego weszły największe firmy nadreńskie, mianowicie Rheinische Stahlwerke, Rhein-Elbe, Phönix i koncern Thyssena. Prace przygotowawcze rozpoczyna trust z kapitałem 50 tys. marek złotych, który następnie ma być wydatnie powiększony.

Z rynku westfalsko-nadreńskiego.

Nadreńsko-westfalski przemysł żelazny wykazywał w pierwszej połowie stycznia b. r. zupełny zastój. Zamówienia na budowę wagonów i maszyn przemysłowych oraz fabrykatów walcowanych są tak nikłe, że nie można ich brać w rachubę. W najbliższych tygodniach nie należy oczekiwać na lepsze, dopiero wzmożony ruch budowlany może przyczynić się do ożywienia sytuacji. Co do cen, panuje na razie rezerwa.

Wzrost produkcji światowej żelaza i stali.

Światowa produkcja żelaza w r. 1925 wzrosła w stosunku do roku poprzedniego o 8.190.000 tonn. Z tego 47 proc. przypada na Stany Zjednoczone Ameryki Półn. Produkcja światowa stali wynosiła 88.764.000 tonn (w r. 1924 77.319.000 tonn, w r. 1913 75.019.000 tonn), z tego 51 proc. przypada również na Amerykę.

Produkcja węgla w zagłębiu Ruhry.

Podług obliczeń tymczasowych wyprodukowano w Zagłębiu Ruhry w czasie od 20—26 grudnia ub. r. 1.373.814 tonn węgla (w poprzednim całym tygodniu 2.139.383). Produkcja koksu w ciągu 7 dni (koksownie pracują także i w niedzielę) wynosiła 385.615 (w poprzednim tygodniu 405.100 tonn).

Wielki trust węglowy.

W celu przeciwstawienia się konkurencji europejskiej ma nastąpić w czasie najbliższym fuzja 18 największych kopalń węgla w Zach. Wirginji i 6 kopalń w Kentucky ze znanem tow. **Consolidation Coal Company** przy udziale Island Creek Coal Co, Newengland Coal and Transportation Co Ltd. Trust będzie reprezentował 1.000.000.000 dolarów kapitału.

Zastój w przemyśle szklanym.

Przedstawiciel Związków Zawodowych w Piotrkowie oświadczył onegdaj na zebraniu w Łodzi, że w przemyśle szklanym dał się w ostatnich czasach zauważyć wielki zastój: Centrala związku szklanego w Piotrkowie liczy wielu zarejestrowanych bezrobotnych i nadal oddziały tegoż związku nadsyłają listy bezrobotnych. W ub. tygodniu wymówiono pracę kilkunastu robotnikom w hucie szklanej pod Częstochową i w Piotrkowie. W Piotrkowie wzrasta bezrobocie i w innych gałęziach przemysłu, gdzie codzień PUPP rejestruje bezrobotnych, w tym pewną część pracowników umysłowych.

Leon Czarliński, Tow. Akc.

Fabryka maszyn rolniczych odlewnia żelaza i spiżu

Ostrów-Krępa (Poznańskie)

Adres telegr.: Leon Czarliński, Ostrówpozn. — Telefon Ostrów nr. 1

Wyrabiamy: młocarnie motorowe (własnego systemu), młocarnie szerokomłotne typu „Walbeth“ całożelazne na łożach kulkowych, młocarnie kolcowe na łożach kulkowych do manężowego i ręcznego zapędu, maneże (kieraty) pałąkowe, talerzowe typu „Beermanna“, sieczkarnie do parowego zapędu (na wózku transportowym), sieczkarnie do manężowego i ręcznego zapędu, walce pierścieniowe, gładkie, „Campella“, „Cambridga“,

Polecamy: wszelkiego rodzaju maszyny rolnicze i przemysłowe po przystępnych cenach. — Odlewnia nasza wykonuje odlewy według własnych i nadesłanych modeli.

3408 2005

Wielkie warsztaty reparacyjne wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych i przemysłowych

PRZEWODNIK

POZNAŃ

ŚW. MARCIN 30

TELEFON 1571

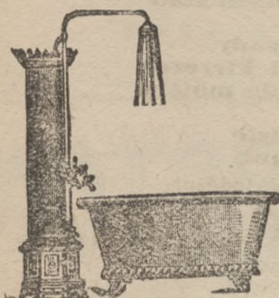
poleca korzystnie

Stal	Okucia	Rury
Narzędzia Śruby Naśrubki — nity Lasze—haki do szyn Cyny Antymon — ołów	budowlane i meblowe Artykuły techniczne i szmerglowe Pasy zapędowe	Armatury—łączniki Liny stalowe Łańcuchy Siatki druciane Wagi dziesiętne i stołowe, ciężarki

1809

A. STANEK

FABRYKA WANIEN I PIECY KĄPIELOWYCH



ORAZ WSZELKICH WYROBOW BLASZANYCH

POZNAŃ

Małe Garbary 7a

Telefon 33-50 Zał. w r. 1906.

1766

Gdańska Fabryka Akumulatorów

„DAFA“

Wilhelm Drenker sen.

Gdańsk-Wrzeszcz, Mirchauer Weg 83—40. Tel. 41976.

(przeszło 30-letnich doświadczeń). 2189

2204 — POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY! —

„FEMA“

BYDGOSZCZ

ul. Dr. Warmińskiego 6

Telefon Nr. 821.

Wielkopolska Fabryka Zamków T. A. wyrabia zamki meblowe wszelkich rozmiarów. : : Największa tego rodzaju fabryka w kraju. :-: Wyroby I-szej jakości.

!!! Kupując wyroby zagraniczne, — zwiększacie bezrobocie w kraju !!!

Dzierżawy, zastępstwa, personal, zakupy, sprzedaże itd.

Tokarnię

używaną lecz w dobrym stanie 1½ m. do 2 m długości, nowszej konstrukcji z przystawką i należnemi do niej przyborami **poszukuje się celem kupna.** Zgłoszenia z podaniem ceny uprasza się nadsyłać do:

Elektrowni Miejskiej w Wąbrzeźnie na Pomorzu.

2517

SPECJALISTA

na palniki do lamp kwarcowych

znajdzie natychmiastowe dobre stanowisko w znanej warszawskiej firmie.

Zgłoszenia do administr. „Rynku Metalowego i Maszyn“ pod nr 2389.

HANDLOWIEC

z branży maszyn z wykształceniem gimnazjalnem i technicznem poszukuje o ile możności **posady samodzielnej** w przedsiębiorstwie techn lub handlu art techn. Ostatnia posada — kier. oddz. sprzedaży w wielkiej fabryce maszyn.

Łaskawe zgłosz. upr. pod nr. **2388** do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“.

Zawiadomienie.

Miejski Wydział ruchu m. Rygi, Łotwa, sprzedaje całkowite techniczne urządzenie dawnej centrali tramwajowej miasta Rygi, składające się z: 4 kotły z rurami wodnemi, systemu Gebre po 180 m² pojemności opałowej, 10 atm., 2 stojące maszyny Compound o sile 500 K. P. efekt., 120 obrotów na minutę, 1 leżąca maszyna Compound o sile 1 000 K. P. efekt., 100 obrotów na minutę, 2 dynamo 325 K. W., 550 volt stały prąd, 1 dynamo 700 K. W. 550 volt stały prąd, 1 urządzenie wyłącznikowe do maszyn na 550 volt., stałego prądu, oraz wszelkie do tego należące maszyny i części pomocnicze, urządzenie elektryczne. — Całkowite urządzenie znajduje się w jak najlepszym stanie czynnym i może być sprzedane albo jako całość, albo częściowo. Wszystko można obejrzeć w zmontowanym stanie. — Spis wszystkich pojedyńczych maszyn i części znajduje się w kancelarji Wydziału ruchu, Bastei-Boulevard nr. 10, i tamże może być oglądany, dokąd też adresować należy oferty. 867

DRYLING

w dobrym stanie okazyjnie sprzedamy **H. Sawicki i S. Czerski, Warszawa,** Królewska 3. 873

Motor naftowo-benzynowy

prawie 20 koni parowych sprzedam tanio. **Warszawa,** Aleje Jerozolimskie 35, garaż. 874

Tartak parowy

Czudec, stacja. poczta Czudec ma na sprzedaż 100 m. kubiczn. **desek jodłowych** i budowlanych różnych dymensyj 875

Rewolwerówka

mała, nowa, tanio sprzedam zaraz okazyjnie **Warszawa,** Solna nr. 15, **Jankowski.** 878

1000 kilo farby złotobrązowej

bardzo tanio do sprzedania. Oferty pod N. G. O. 105 do **Ala-Haasenstein & Vogler, Nürnberg.** 870

Maszyna parowa

10 H. P. kocioł 6 atm. stojące, kompletne, oglądać można w ruchu, w bardzo dobrym stanie, z kompletnemi transmisjami i cyrkularką do sprzedania. Wiadomość: **JÓZEF RÓŻYCKI, SKAWINA (Małopolska).** 868

AUTOMOBILE

pierwszorzędnej marki, 6-cio, 4-ro osobowe, w bardzo dobrym stanie okazyjnie na dogodnych warunkach do sprzedania. **RUDOLF WANICKI, KRAKÓW, Garage, Groble 5.** 868

MOTOR DEUTZA

30 PS., leżący, wolnobieżny na gaz ssany z gazownią, sprzedamy za gotówkę tanio — powyższy motor pod gwarancją dla swej dalszej użyteczności.

Zgłoszenia do „Rynku Metal. i Maszyn.“ pod nr. **2469.**

MOTORY

35—45 koni na gaz ssany, oraz gazownię na drzewo do motorów 35 na torf 40 koni, sprzedadzą zakłady mechaniczne **S. PIEKARSKI, Sandomierska 15; tel. 401-08. WARSZAWA.** 879

Tor kolejkowy

75 m/m pro., rozpiętość 600 m/m, na stalowych podkładach z laszami, śrubami, sprzedamy franko stacja Kruszwica. Zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ **pod nr. 2468.**

Akumulator

6. w. „Ekside“, oryginalny dla „Kadilaka“ w dobrym stanie do sprzedania. **AKUMULATORNIA TELEGRAFU, WARSZAWA, Fredry 3.** 880

Urządzenie gazowni

wytwarzające gaz przez benzynę ewt. benzol w dobrym stanie jest zaraz

tanio do sprzedania

Bliższych szczegółów i informacji udzieli Magistrat w Jaraczewie, pow. Jarocin.

Heliński, burmistrz.

2473

1 FREZOWNIA

4 ślifierki
1 piła do rżnięcia stali
1 wiertarka
1 pompa do wody
2 spawarki elektryczne
2 walcownie do motoru
1 tokarnia 2474
różne transmisje
i koła zapędowe

ma korzystnie do oddania

J. PENDOWSKI, POZNAŃ

ulica Wrocławska nr. 39.

Dział budowlany i drzewny

Transakcja drzewna z Jewelowskim.

W swoim czasie donosiliśmy, że były senator gdański Jewelowski nabył w Wileńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych 90 000 metrów sześć. drzewa użytkowego. Obecnie możemy się podzielić z naszymi czytelnikami następującemi szczegółami: z 90 000 m^3 drzewa, zakupionego przez firmę Jewelowski w lasach państwowych Dyrekcji Wileńskiej, przypada 60 000 m^3 na sosnę, a reszta na inne gatunki drzewa. **Jewelowski płaci za drzewo użytkowe cenę o 50 procent wyższą od taksy,** ustalonej przez Dep. Leśnictwa i obowiązującej w lasach państwowych. Ceny takiej żadna z firm krajowych zapłacić rządowi nie mogła, proponując zresztą gorsze warunki płatności. Za drzewo opałowe płaci Jewelowski cenę, przewidzianą w taksie. Tytułem zaliczki wpłacił Jewelowski 200 000 złotych, **zobowiązując się zarazem do dnia 1 kwietnia r. b. wpłacić połowę wartości całego objektu.**

Zakaz wywozu drzewa z Polski do Niemiec.

Poczynając od 1 stycznia r. b. zakazane jest do wywozu z Polski do Niemiec z poz. 76 drzewo miękkie, tarte, podłużne lub inaczej obrobione, nieheblowane oraz z pozycji 76 punkt g drzewo szpilkowe w takimże stanie.

Rynek drzewny w Łodzi.

Łódzki przemysł drzewny jest od dłuższego czasu pod znakiem kryzysu. Nawet sprzedaż detaliczna, która przy końcu ubiegłego miesiąca była jeszcze dość znaczna, obecnie całkowicie zamarła. Na kompletny zastój w tej branży wpłynął w pierwszym rzędzie brak eksportu. Od chwili wojny celnej z Niemcami przemysłowcy tutejsi wysyłają drzewo do Niemiec, jedynie w wypadku uzyskania zezwolenia na wwóz ze strony władz niemieckich, co znowu zdarza się tak rzadko, iż o normalnym eksporcie nie może być mowy. Jakkolwiek popyt na drzewo w kraju jest obecnie bardzo słaby, tendencja notowana jest od pewnego czasu na rynku zwyżkowa. Dostawcy tłumaczą to tem, że nadleśnictwa starają się obecnie o przeprowadzenie swego projektu, według którego sprzedaż miałaby się odbywać nie w złotych, ale we frankach szwajcarskich. Na poprawę sytuacji w przemyśle drzewnym liczą przemysłowcy dopiero na wiosnę, kiedy to rozpocząć się winien ruch budowlany tembardziej, iż w roku ubiegłym ruch ten wbrew zapowiedziom był minimalny. Jest nadzieja również, że do tego czasu zostanie załatwiona kwestja celna z Niemcami, a więc rozpocznie się na większą skalę eksport drzewa, co jest dla branży tej rzeczą najważniejszą.

Akcja budowania dróg bitych.

Ministerstwo Skarbu zajęło ostatnio stanowisko że samorządy powiatowe winny wstrzymać się z wszelką dalszą akcją budowy nowych dróg bitych, a to ze względu na ogólne ciężkie położenie gospodarcze. W związku z tem Ministerstwo skreśla wszelkie uchwały samorządów powiatowych o pobieraniu opłat na budowę nowych odcinków dróg.

Wywołało to zrozumiały odruch wśród przedstawicieli tego samorządu. Poza licznemi memorjałami, nadesłanemi do władz i centralnej organizacji biura zjazdów samorządu ziemskiego, przybywają do Ministerstw Skarbu i Spraw Wewnętrznych delegacje, złożone z członków sejmików powiatowych, będących zainteresowanymi płatnikami danin samorządowych, które domagają się zatwierdzenia opłat i budowania nowych dróg.

Wysuwane są tu względy na gospodarcze znaczenie dobrych dróg, bez których rolnictwo nie może podnieść się na wyższy poziom, oraz na aktualną i palącą sprawę konieczności pomocy dla bezrobotnych w postaci dania im pracy zamiast zapomóg.

Ostatnio interwenjowały o zatwierdzenie statutu opłat na budowę nowych dróg delegacje: samorządu powiatu rawskiego z posłem Rusinkiem na czele u wojewody warszawskiego, oraz powiatu mławskiego z posłem Bogusławskim na czele u podsekretarza stanu Markowskiego i ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza.

Obniżenie cen cementu.

W związku z konferencjami, zwołanemi z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dniu 23 i 31 grudnia r. ub. z przedstawicielami przemysłu cementowego w sprawie zniżki cen cementu, odbyły się w powyższej sprawie w dniu 15 i 16 stycznia r. b. ponowne konferencje w wyniku, których przedstawiciele przemysłu cementowego złożyli następującą deklarację:

„Przemysł cementowy stoi kategorycznie na stanowisku, że cena brutto zł 8,50 jest całkowicie gospodarczo uzasadniona.

W uwzględnieniu aktualnych wymogów polityki gospodarczej — dla ułatwienia rządowi jego akcji sanacyjnej przemysł cementowy wyraża gotowość poświęcenia obecnie względów swojej równowagi finansowej i gospodarczej i obniżenia ceny cementu za 100 kg. brutto za netto w opakowaniu beczkowem do zł 7,00 dla dostaw państwowych i komunalnych oraz do zł 7,50 brutto dla odbiorców prywatnych. Przemysł cementowy zmuszony jest jednak zastrzec się, wychodząc z założenia ochrony swych warsztatów wytwórczych, że przy ewtl. dalszym wzroście kosztów, czy to w zakresie produkcji czy to w zakresie świadczeń płatniczych wobec zobowiązań walutowych zmuszony będzie ceny przystosowywać do aktualnego stanu rzeczy.

Ożywienie na rynku drzewnym Niemiec.

W ostatnich dniach daje się zauważyć wzmożony popyt na rynku drzewnym. W kołach handlarzy drzewem panuje przekonanie że stagnacja, jaka panowała od kilku tygodni została przezwyciężona, ostatnie terminowe dostawy państwowe przyczyniły się do zniżki cen.

Północno-europejski trust drzewny.

Jak nam donoszą, do trustu drzewnego, do którego już należą firmy eksportowe fińskie i szwedzkie, mają się przyłączyć także eksporterzy czechosłowaccy. Udział jednakże firm czeskich jest jeszcze wątpliwy, gdyż firmy te nie doszły do wzajemnego porozumienia, pozatem mają za małe zainteresowanie dla rynku angielskiego, który jest dla trustu głównym polem zbytu.

Dwa domy na godzinę.

Firma londyńska, zajmująca się masowo produkcją domów robotniczych, doszła do takiej sprawności, że na godzinę roboczą przypadają dwa ukończone domy. Domy te cementowe, kosztują przeciętnie 450 funtów. Firma zobowiązała się kontraktowo do wystawienia 1500 budowli w Leicester, 1000 w Sheiffeld, 1000 w Birmingham, 780 w Bradford i w wielu innych miastach Anglji. Na wykonanie tych kontraktów wystawia 16 domów dziennie, czyli 88 domów na tydzień: sprawność to niełada. Ustawianie gotowych domów wykonują nie wykwalifikowani robotnicy, nie należący do związków budowlanych, a w czasie wielkiego panującego w Anglji bezrobocia są oni z nowego rodzaju zarobkowania bardzo zadowoleni.

Z rynku materjałów budowlanych i drzewa.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Bydgoszcz, 17. 1. (A. W.). Ceny hurtowe loco Bydgoszcz. Papa dachowa Nr. 80 zł. 8.80, — Nr. 100 — 7.50, — Nr. 125 — 6.50, — Nr. 150 — 5.50, — Nr. 200 — 4.50. Smoła preparowana zł. 24.00 za 100 kg. brutto za netto, lepnik 24.00, brutto za netto za 100 kg. carbolineum 28 zł. za 100 kg. brutto za netto; cement zł. 22.00 za beczkę, papiaki zł. 1.20 za kg., trzciniaki zł. 1.20 za kg., trzcina zł. 5.00, wapno 3.20 za 100 kg. szplisy pod dachówkę zł. 6.00 za 1000 szt. gips sztukatorski zł. 8.10, — za worek 75 kg., gips murarski zł. 7.00 za worek 75 kg., smoła drzewna zł. 30 za 100 kg., rury studzienne 20 cm. zł. 13.50, rury przewozowe 40 cm. zł. 11.50, cegła szamotowa niemiec. format. zł. 0.50 za szt. cegła szamotowa angielski format zł. 0.40 za szt. zaprawa szamotowa zł. 7.75 za 100 kg.. kreda I-a zł. 14.50 za 100 kg., sekunda zł. 11.00 za 100 kg., dachówka zł. 105.00 za 1000 szt. cegła zł. 40.00 za 1000 szt. Usposobienie spokojne.

Lublin, 15. 1. (A. W.). Na rynku artykułów techniczno-budowlanych zainteresowanie słabe. Notowano: cement (beczka 180 kg.) 18 zł, cegłę zwyczajną na 1000 sztuk 50 zł., cegłę ogniotrwałą od zł. 0.16 do 0.26, kafle z fabryki „Orle“ za 1 sztukę 0.40 zł, — lubelskie 0.30 zł. — berlińskie 2 zł. Tendencja spokojna. Popyt mały.

Bielsko, 17. 1. (A. W.). Cement 7.50, gips sztukatorski 6.50, za 100 kg, cegła zwyczajna 53 za 1000 sztuk, cegła ogniotrwała 50 za 100 sztuk, wapno palone 3 za 100 kg, papa 8 za 10 m^2, smoła dachowa 28 za 100 kg, dachówka 150 za 1000 sztuk, szkło lagrowe 2 mm grube 8 za 1 m^2, klej stolarski 165 za 100 kg, pokost 225 za 100 kg.

DRZEWO.

Poznań, 17. 1. (A. W.). Wynik sprzedaży drzewa na licytacji w dniu 7 stycznia 1926 r. Drzewo użytkowe drągi sosna za szt. 0.90, drzewo opałowe: za mp. sosna szczapy 6.10, wałki 4.60, pieńki 3.50, gałęzie I kl. 2.50. Wynik sprzedaży drzewa na licytacji w nadleśnictwie Bolewice dn. 18 grudnia 1925 r. Drzewo użytkowe za m. sześć. IV kl. świerk 14.00, sosnowe drągi za sztukę I kl. 1.05, — II kl. 0.73, — III kl. 0.32. Drzewo opałowe za 1 mp. sosna szczapy 7.12, wałki 4.39, gałęzie II kl. 1.71, — IV kl. 0.32.

Toruń, 17. 1. (A. W.). Notowano: Deski odziomkowe zł 130 za 1 m^3, deski czubkowe 120, szalówki 3. ćwierciówka 1.60 za metr kwadr., calowa 2.20, kantówka 110 za m^3, obladry 10. deski podłogowe 40 mm za 1 m^2 7.70, deski na podł. 33 mm. 6.90. 30 mm. 6.50, 26 mm. 5.50. 23 mm. 5.10. 23 mm. 5.10, belki 120 za 1 m^3.

Katowice, 17. 1. (A. W.). Na tutejszym rynku drzewnym, zasilanym — jak wiadomo — w materjał z innych dzielnic Polski panuje tendencja nieco mocniejsza. W pewnej części zawdzięczać to należy ożywieniu pracy w kopalniach węgla. Żądano za 1 m^3 franco wag. st. odbiorcza w złotych: dłużyce świerkowe od 20 cm wzwyż 35 — 40, — jodłowe od 30 cm i wyżej 50 — 55, kloce dębowe od 30 cm i wyżej 50 — 55, kloce dębowe od 30 cm bez sęków 100 — 120, kopalniaki nieobrzynane (iglaste) 26 — 28; deski sosnowe budulcowe i kantówka 65, — łaty 70 — 75, belki 70 — 75, deski heblowane i szpuntowe do 85, szalówki 42 — 45.

Przetargi i licytacje.

— **Licytacja drutu siatkowego.** W dniu 28 stycznia r. b. o godz. 10-tej przedpoł. odbędzie się w Urzędzie Celnym (Janowo Gniewskie) sprzedaż licytacyjna skonfiskowanych 174 kg drutu siatkowego. Bliższe dane w ogłoszeniu, wywieszonem w Urzędzie Celnym w Janowie Gniewskiem.

— **Licytacja na wiklinę koszykarską.** Licytacja na jednorazową wiklinę koszykarską na pniu nad lewym brzegiem Wisły w Kuchni od km 164 do 166 około 8 ha odbędzie się dnia 28 stycznia 1926 r. o godz. 10 w Kuchni, powiat Gniew w domu kępowego. Warunki zostaną ogłoszone przed licytacją. Należytość płatna zaraz przy licytacji.

— **Konkurs na budowę elektrowni.** Magistrat pow. m. Opatowa - Kieleckiego ogłasza konkurs na budowę elektrowni o sile 50—75 MK oraz urządzenie całkowitej instalacji elektrycznego oświetlenia. Pożądany przedsiębiorca - przemysłowiec z udziałem własnego kapitału. Ofertę uprasza się nadsyłać na ręce Magistratu do dnia 25 stycznia r. b.

Nowa placówka w Grudziądzu.

Nieraz już zaznaczaliśmy, że przemysł i handel rozwijają się w Grudziądzu w całej pełni. Jeżeli w innych miastach i miasteczkach Pomorza ze względu na obecne położenie krytyczne niektóre interesy likwidują się, to zupełnie inaczej sprawa przedstawia się w Grudziądzu. Świeżo mamy do zanotowania otwarcie nowego **składu artykułów technicznych w Grudziądzu, przy ul. Toruńskiej nr. 25.** Właścicielami wspomnianego przedsiębiorstwa są pp. Damic i Szulc, doskonali fachowcy. Z naszej strony zasyłamy nowej placówce szczere „Szczęść Boże“!

Równowaga wieży Eiffel.

Wierzchołek wieży Eiffla nie jest punktem nieruchomym. Najwyższy szczyt wieży ulega wahaniom, które zależne są od siły wiatru dmącego w wieżę oraz od temperatury. Wiatr wiejący na tę olbrzymią konstrukcję żelazną sprawia, że wierzchołek wieży zakreśla w powietrzu elipsę, której wielkość zależy od naporu wichru. Największe odchylenie, bo wynoszące 10 cm. od normalnego położenia, zauważono 20 grudnia 1893 roku, gdy siła wichru, który wiał nad Paryżem wynosiła 44 mtr, na sekundę.

Drugą przyczyną, która wywołuje ruch wierzchołka wieży jest temperatura. Słońce ogrzewając jedną tylko połowę wieży sprawia, że powierzchnia jej skutkiem ciepła rozszerza się. Ponieważ część nieoświetlona i mniej nagrzana rozszerza się w mniejszym stopniu — otrzymuje się wrażenie, jak gdyby wierzchołek odchylał się od słońca. Pochylenia od normalnego położenia, spowodowane rozgrzewaniem się wieży, są znacznie większe i donioślejsze, niż te, które powoduje wicher. W sierpniu 1924 roku zauważono, że wieża pochyliła się skutkiem rozgrzania powierzchni o 24 cm.

Pochylenia i odchylenia od normalnego poziomu zostały jednak przewidziane w planach konstrukcji wieży tak, że wahania te nie grożą najmniejszem niebezpieczeństwem.

Z rynku metalowego i węgla

METALE.

Warszawa, 17. 1. (A. W.). W dziale szmelców metalowych obroty są nikłe. Zakupy czyni się jedynie na konieczne potrzeby dnia. Zastój ten tłomaczy się obecną sytuacją walutową, gdyż od czasu spadku kursów walut obcych ceny pozostają od dłuższego czasu bez zmiany. Odbiorcy natomiast żądają natychmiastowego uwzględnienia różnicy kursów. Notowano w obrotach hurtowych za 1 kg. fr. wag. st. odbiorcza szmelc mosiężny 1.00 zł., — miedziany 1.50—1.55 zł, — ołowiany 0.80 zł., cynkowy 0.80 zł., cyna 11 zł.

Warszawa, 17. 1. (A. W.). Cena zasadnicza żelaza handlowego za 1 tonnę; podług Zw. Pol. Hut. Żel. 250 zł. fr. wagon — huta, podług Zjedn. Pol. Przem. Met. — 260 zł. fr. wagon st. załad.

Bydgoszcz, 17. 1. (A. W.). Notowania metali f-my B-cia Schmidt Bydgoszcz. Ceny za 1000 kg. w Ł. Cyna Banca lub Straits 334, ołów hutniczy 31, ołów rafin. 30.50, biały metal łożyskowy 20% — 63, biały metal łożyskowy 40% — 115, — 60% — 179, — 80% — 248, inne stopy procentowe w odpowiedniej cenie, antymon Regulus 97, miedź czysta w blokach 99% — 61, spiż w blokach 85/5 — 52, mosiądz w blokach 65% — 45, aluminjum lane 95, aluminjum hutnicze 132. Tendencja słaba.

Bydgoszcz, 17. 1. (A. W.). Notowania metali lanych f-my B-cia Schmidt, Bydgoszcz za 1 kg. w fr. szw. na zasadzie złotego według parytetu złota. Mosiądz 2.10, spiż 2.40, bronz fosforowy 2.65, bronz manganowy 3.10. Tendencja słaba.

Nowy-Bytom, 17. 1. (A. W.). Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S. — reprezentuje S. A. Józef Wdowiński w Warszawie) cena za tonnę 180 zł loco stacja Nowy-Bytom.

Biała-Bielsko, 17. 1. (A. W.). Belki żelazne dwuteowe 30 zł., korytowe 30, żelazo bednarskie 36, płaskie 30, okrągłe 30, stal resorowa 125, blacha cynkowa 200, — ocynkowana 110, drut 70 — 120, ołów miękki 175, cyna 1600, cynk 185, miedź 595 za 100 kg.

Berlin, 17. 1. (A. W.). Urz. not. za 1 kg. w Mn. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 133½, Miedź rafinada 99—99, 3% 1.15 — 1.18, oryginalny surowy cynk hutniczy (w woln. obrot.) 0.76 — 0,77, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handlowej 0.66 — 0.67, orygin. aluminium hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walcow. i ciągnion 2.35 — 2.40, ditto. w sztabach walcow. i ciągnion 2.40 — 2.50, nikiel czysty 98—99% 3.40 — 3.50, Antymon regulus 2 — 2.05.

Hamburg, 17. 1. (A. W.). Urz. not. term. za 100 kg. w Mn. Pierwsza cyfra oznacza sprzedaż, druga — kupno. Miedź na styczeń 118—116½, luty 118½—117½, marzec 119½—119, kwiecień 120½—119¾, maj 121¼—120¾, czerw. 122—121½; cyna na styczeń 570—562, luty 567—560, marzec 564—557, kwiecień 563—555, maj 562—554, czerw. 560—552; surowy cynk hutn. 77¾—77, srebro 94½—93¼ Mn za kg. złoto 2.825—2,805, platyna 14.30 — 14.10 Mn za gr.

Londyn, 17. 1. (A. W.). (U.). Miedź per kasa 53⅜ — 58⅞, 3 mies. 59⅞ — 60, Setlement 58⅞, bestselected 63½ — 64¾, cyna za gotówkę 281 — 281¼, 3 mies. 274½ — 274¾, ołów dostawa natychmiastowa 34½, term. 34⅜, cynk dostawa natychmiastowa 37¾, term. 37, aluminium krajowy 120, zagraniczny 125, Antymon Regulus krajowy 104½, zagraniczny 105, rtęć 15¼ (za butlę), nikiel krajowy 170, zagraniczny 175, Wolfram 24¾ — 25 (za kawałek), platyna 24½, elektrolit 65, per 3 mies. 65½, elektrowirebars 65½.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 17. 1. (A. W.). Srebro ca 0.900 w sztabach 93¼ — 94¼ Mn za kg. złoto w woln. obrot. za gram 2.80 — 2.82, platyna w woln. obrót za gram 14¼ — 14½ Mn za gram.

Londyn, 17. 1. (A. W.). Zamkn. Srebro 31$^{1}/_{16}$, — na dostawę 31$^{1}/_{16}$ d za uncję.

N.-Jork, 17. 1. (A. W.). Zam. Srebro zagr. 67½ cts za 1 oz.

GWOŹDZIE.

Warszawa, 17. 1. (A. W.). Ceny zasadnicze podług Zj. Pol. Fabr. Drutu i gwoździ loco magazyny fabryczne: gwoździe za skrzynkę 16 kg. wagi netto 9 zł, druty za 100 kg. 60 zł. Zależnie od wielkości transakcji oraz specyfikacji towaru zamawianego fabryki udzielają od 15% rabatu do cen powyższych.

WĘGIEL I PRZETWORY.

Berlin, 15. 1. (A. W.). Benzol 245 — 247½, toluol 245 — 250, toluen 285 — 290, solvent—naphtha 240 — 245 marek za 100 kg. Oferty angielskie na pak wynoszą 67 — 70 sh za tonnę franco Antwerpja.

Londyn, 15. 1. (A. W.). Na rynku węgla eksportowego w Anglji panuje sytuacja niezmieniona. Realizuje się stare transakcje eksportowe. W ub. tygodniu zawarto kontrakt na dostawę 400.000 tonn węgla (Welsh) dla kolei państwowych w Grecji. Warunki zapłaty: 25% gotówką zgóry, na resztę kredyt jednoroczny. Ostatnie notowania węgla eksportowego za 1 tonnę fob.: najlepszy okrętowy bezdymny (gruby) sh 22.6—23, — II-a 21.6—22.6, — zwykły sh 20.6—21, best dry sh 21.6—22, other dry sh 20—21, czarny żyłkowy 19.6—20.6, orzech myty sh 25—27.6, — bitumiczny 18.6—20.6.

Zapytania nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 groszy. wszystkim interesantom odpowiadamy listownie.

Nr. 994. Która z firm krajowych dostarcza deszczułki jamrowe i inne oraz dykty klejone do robót piłeczkowych.

Nr. 998. Która fabryka wyrabia rękojeści gumowe do rowerów, opony i dętki rowerowe.

Nr. 999. Która firma odda większą ilość prawidełek „Kuk" lub podobnych.

Nr. 1003. Która firma dostarczy duży kompresor z przynależnościami dla rzeźni.

Nr. 1004. Która firma wykonać może armatury i krany do urządzeń kąpielowych.

Nr. 1007. Która fabryka może dostarczyć biały powróz czyszczony do opakowania względnie uszczelnienia rur zlewnych.

Nr. 1008. Jaka fabryka względnie firma może dostarczyć drut mosiężny od 6—12 mm. w prętach, ciągniony.

Nr. 1010. Prosimy o podanie źródeł zakupu (z pierwszej ręki) pasów gumowych do wyrobu szelek (Gummi-Band) oraz przyborów do szelek jak spinki i t. p.

Nr. 1011. Która firma zakupi większe partje włókna lnianego, czesanego, półtrzepanego, konopnego, konopi surowych, pakuł lnianych i konopnych.

Nr. 1022. Prosimy o podanie fabryk tapet, bort i szablonów.

Nr. 1023. Która firma wyrabia lub dostarcza beczki żelazno o pojemności 200—400 kg.